

Sygnatura akt XI C 1945/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 17 marca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Małecka

Protokolant: Karolina Suder

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2015 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa M. P. (1)

przeciwko P. L. (1)

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy wyrok zaoczny z dnia 9 marca 2012 r. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą XI C 660/11 w punkcie I zakresie zasądzenia od pozwanego P. L. (1) na rzecz powoda M. P. (1) kwoty 16.471,15 zł (szesnastu tysięcy czterystu siedemdziesięciu jeden złotych piętnastu groszy) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie II w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.630,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

II. w pozostałym zakresie uchyla wyrok zaoczny z dnia 9 marca 2012 r. i dalej idące powództwo oddala;

III. nakazuje pozwanemu P. L. (1) uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu) kwotę 71,20 zł (siedemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia groszy).

Sygn. akt XI C 1945/14

## UZASADNIENIE

Powód M. P. (1) pozwem wniesionym w dniu 27 września 2011 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. L. (1) na swoją rzecz kwoty 18.221,15 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że strony są związane umową spółki cywilnej, której zamierzeniem jest wspólne prowadzenie działalności gospodarczej w postaci zakładu fryzjerskiego. W tym celu strony postępowania najęły wspólnie lokal, wybrały sprzęt i zatrudniły personel. Pozwany wyszukiwał meble, organizował wykonanie ulotek. Powód z własnych środków zakupił kosmetyki i sprzęt do gabinetu fryzjerskiego. Powód poniósł nakłady w kwocie co najmniej 40.000 zł (na którą składało się: wynagrodzenie pracowników, wydatki na zakup sprzętu i kosmetyków do gabinetu, opłaty związane z eksploatacją lokalu), lecz dysponuje dokumentami na kwotę 36.442,31 zł i wnosi o zasądzenie połowy z tej kwoty. Zgodnie z zawartym porozumieniem wszelkie koszty działalności spółki i zobowiązania miały być pokrywane po połowie przez każdego ze współników, ale wszelkie zobowiązania w trakcie funkcjonowania zakładu pokrywał wyłącznie powód. Próby porozumienia się z pozwanym co do ponoszenia kosztów prowadzenia zakładu nie doszły do skutku i pozwany nie partycypował w kosztach działalności. Powód wystosował do pozwanego wezwanie do zapłaty, lecz pozwany nie uregulował należności. Termin naliczania odsetek powód ustalił w oparciu o wezwanie do zapłaty tj. od dnia następnego po upływie terminu płatności wyznaczonego na uregulowanie należności

W dniu 9 marca 2012 r. został wydany wyrok zaoczny, w którym sąd zasądził od pozwanego P. L. (1) na rzecz powoda M. P. (1) kwotę 18.221,15 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia 26 maja 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz kwotę 3.312 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) oraz nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności (pkt III).

W dniu 15 marca 2013 r. Pozwany P. L. (1) złożył wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego wraz z wnioskiem o wstrzymanie wykonalności wyroku zaocznego i zabezpieczeniem wniosku poprzez zawieszenie egzekucji wraz ze sprzeciwem od wyroku zaocznego. W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwany wniósł o uchylenie w całości wyroku zaocznego oraz o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany zaprzeczył aby prowadził z powodem spółkę cywilną. Wskazał, że jedynie pomagał powodowi w założeniu i prowadzeniu działalności. Pozwany zarzucił, iż powód nie przedstawił umowy spółki na piśmie, mimo iż w takiej formie powinna być zawarta, nadto nie wykazał, aby został zarejestrowany odrębny podmiot w formie spółki cywilnej. Pozwany zaznaczył, że powód nabywał towary na rachunek swojej działalności, o czym świadczą dane wskazane w fakturach. Pozwany zaprzeczył, aby strony porozumiały się co do wniesienia wkładów celem wspólnego prowadzenia spółki i podkreślił iż nie wnosił żadnego wkładu na poczet rzekomej spółki. Zaznaczył, że wszelki sprzęt do salonu został zakupiony przez powoda, a pozwany nie uzyskał też żadnych kwot ze spieniężenia tych sprzętów; pracownicy salonu fryzjerskiego byli zatrudniani na podstawie umów zawieranych wyłącznie z powodem, zatem pozwany nie ponosi odpowiedzialności za wypłatę ich wynagrodzenia. Pozwany przyznał że pomagał finansowo powodowi płacąc za niego drobne kwoty, ale były to raczej drobne pożyczki. Pozwany raz zapłacił wynagrodzenie pracownikom w wysokości 4.000 zł, aby uchronić powoda przed procesem, powód dotychczas nie zwrócił mu tej kwoty.

Z ostrożności pozwany wskazał, że powód odliczył należność od kwot brutto mimo, iż w ramach prowadzonej działalności najprawdopodobniej odliczył podatek VAT oraz podatek dochodowy, wobec czego nie należy mu się zwrot tych kwot od pozwanego. Zarzucił iż powód nie udowodnił aby zapłacił za faktury (...) ani że uiszczył wynagrodzenie dla pracowników w kwocie 2.713,05 zł, a zatem nie udowodnił poniesionych wydatków w łącznej kwocie 23.834,92 zł. Odnośnie żądania odsetek pozwany wskazał, że wezwanie zostało skierowane na nieprawidłowy adres zatem roszczenie powoda jest niewymagalne a powództwo przedwczesne.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 3 kwietnia 2014 r. sąd postanowił zmienić tryb postępowania i sprawę rozpoznać postępowaniu nieprocesowym jako sprawę o podział majątku spółki cywilnej.

W piśmie z dnia 24 kwietnia 2014 r. uczestnik postępowania P. L. (1) wniósł o oddalenie wniosku o podział majątku spółki cywilnej wskazując, iż wspólnicy nie posiadają żadnego majątku wspólnego, który mógłby ulec podziałowi oraz o zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotowa spółka nie była spółką cywilną tylko spółką cichą i nie posiadała żadnego majątku, który mógłby ulec podziałowi. Z ostrożności na wypadek nieuwzględnienia powyższej argumentacji wskazał, że P. L. (1) wniósł wkład niepieniężny w postaci świadczenia usług na rzecz spółki oraz know-how w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej, wykorzystywał swoje kontakty pozyskał profesjonalnego menagera księgową wykonał prace remontowe, marketingowe, zlecił wykonanie strony internetowej, logo salonu o wartości 1000 zł, wniósł majątek w postaci komputera, wykonał recepcję o wartości 4.500 zł netto, zakupił meble o wartości 4.600 zł; zaprzeczył aby deklarował wniesienie wkładu pieniężnego do spółki. Zarzucił, iż M. P. (1) nie uwzględnił w rozliczeniach uzyskanych przychodów z prowadzonej działalności oraz zaznaczył, że jego udział miał wynosić 1/3 zysku a zatem ewentualnie jego udział w stratach mógłby wynosić 1/3 a nie połowę. Nadto wskazał, że wnioskodawca nie udowodnił aby poniósł nakłady w kwocie 36.442,3 zł.

W dniu 23 maja 2013 r. M. P. (1) wniósł pismo, w którym podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie. Ustosunkowując się do twierdzeń uczestnika wnioskodawca wskazał, że podnoszone przez uczestnika czynności były wykonywane w ramach prowadzenia spraw spółki i nie były wkładem w postaci świadczenia usług, nie stanowiły też wkładu w postaci know-how. Nadto zarzucił, iż uczestnik nie wykazał aby wnosił wkład finansowy do spółki i z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń uczestnika o zwrot wkładu finansowego powołując

się na 3-letni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jednocześnie zaprzeczył aby udział wspólnika w stratach miał wynosić 1/3, skoro wspólników w spółce było tylko dwóch.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu postanowił zmienić tryb postępowania i sprawę rozpoznać w postępowaniu procesowym – jako sprawę o zapłatę. W uzasadnieniu sąd wskazał, iż w związku z brakiem majątku spółki, który podlegałby podziałowi oraz wobec faktu, że przedmiotem zadania pozwu było rozliczenie wspólników na zasadach solidarności zobowiązań sprawa winna być rozpoznana w postępowaniu procesowym.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

M. P. (1) i P. L. (2) byli sąsiadami, utrzymywali kontakty towarzyskie, spotykali się, również w większym gronie znajomych.

Jesienią 2010 r. P. L. (1) spotykał się z M. P. (1) i jego żoną D. P. w celu omówienia szczegółów dotyczących założenia wspólnie salonu fryzjerskiego w formie spółki cywilnej. Z inicjatywą założenia salonu fryzjerskiego wyszedł P. L. (1). Salon miał założyć P. L. (1) z M. P. (1) a jego prowadzeniem (jako manager) miała się zająć znajoma P. L. (1) M. P. (2), która miała doświadczenie w zarządzaniu salonami fryzjerskimi, a wówczas poszukiwała pracy. P. L. (1) zaproponował aby początkowo salon został sfinansowany przez M. P. (1) z jego oszczędności w wysokości 15.000 zł i pożyczki od teściowej M. P. (1) w kwocie 10.000 zł.

P. L. (1) wówczas prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) i spodziewał się otrzymać zapłatę za duże zlecenie pod koniec grudnia 2010 r.; deklarował, że wówczas wnieśli nakłady na poczet spółki. Strony ustaliły, że koszty działalności spółki będą ponoszone po połowie. M. P. (2) nie miała być wspólnikiem, nie przywidywano, by wносиła wkład do spółki, miała otrzymywać wynagrodzenie zależne od dochodu, którego wysokość miała być ustalone pomiędzy nią a wspólnikami w momencie wypracowania zysku przez spółkę. Wspólnicy ustalili, że salon zostanie zarejestrowany na jedną osobę – M. P. (1), aby uniknąć płacenia podwójnych składek na ubezpieczenie społeczne. P. L. (1) wniósł jako wkład komputer. Strony nie zawarły umowy na piśmie z uwagi na bliską znajomość, wzajemne zaufanie.

Salon był prowadzony pod firmą (...).

/dowód:

- 1) zeznania świadka D. P., protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 00:09:11-00:21:30
- 2) przesłuchanie powoda M. P. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:40:47-00:55:55/

P. L. (1) zawarł samodzielnie z biurem obrotu nieruchomościami umowę na poszukiwanie lokalu, działając we własnym imieniu.

W dniu 15 listopada 2010 r. została zawarta umowa najmu lokalu użytkowego o powierzchni 56,5 m<sup>2</sup> położonego na parterze budynku przy ul. (...) we W. pomiędzy (...) sp. z o.o. jako wynajmującym a P. L. (1) i M. P. (1) jako najemcami.

W dniu 1 grudnia 2010 r. został zawarty aneks do umowy najmu, na mocy którego najemcą stał się M. P. (1) prowadzący działalność pod firmą (...).

/dowód:

1. umowna najmu z dnia 15 listopada 2010 r. k. 10-13
2. zeznania świadka Z. S. - protokół rozprawy z dnia 24.10.2013 r., 00:20:00-00:23:50,
3. przesłuchanie powoda M. P. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:55:55-00:57:18,

4. przesłuchanie pozwanego P. L. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 01:38:41-01:41:50/

Organizacją salonu fryzjerskiego zajmowali się M. P. (1), P. L. (1) oraz M. P. (2). Przed otwarciem salonu lokal był remontowany siłami P. L. (1), M. P. (1), przy pomocy znajomych; w pracach remontowych uczestniczyli także pracownicy P. L. (1) z firmy (...), którzy byli tam przez niego delegowani (zamontowali oni między innymi ladę w recepcji). M. P. (1) i P. L. (1) wspólnie wybierali meble do salonu, za które zapłacił M. P. (1), on też ponosił koszty zakupu innych materiałów, zakupu kosmetyków, które wybierała M. P. (2). M. P. (1) konsultował z P. L. (1) nazwę salonu fryzjerskiego, oraz zakupy, na przykład zakup filizanek. Rekrutacją pracowników zajmowała się głównie M. P. (2), jako osoba mająca doświadczenie w branży. W rozmowach uczestniczyli także M. P. (1) i P. L. (1). Zostały zatrudnione 3 fryzjerki. Załatwianiem spraw z biurem poligraficznym zajmowali się: ówczesna żona M. D. D.-P. oraz P. L. (1). P. L. (1) zlecił sporządzenie strony internetowej (witryny www) salonu fryzjerskiego, ponosząc koszty jej stworzenia, jak również finansując koszty usług poligraficznych (zaprojektowania i wydrukowania ulotek, cennika, wizytówek).

/dowód:

1. zeznania świadka M. P. (2), protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 00:55:18-01:17:47,
2. przesłuchanie powoda M. P. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:58:29-01:06:20,
3. przesłuchanie pozwanego P. L. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 01:44:18-01:47:01,
4. korespondencja e-mailowa - k. 45-55./

Na początku grudnia 2010 r. nastąpiło otwarcie salonu. Na przyjęciu organizowanym z tej okazji był obecny M. P. (1) z żoną D., M. P. (2), P. L. (1) oraz wspólni znajomi M. P. (2) i P. L. (1).

/dowód: zeznania świadka D. P., protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 001:09:11-00:21:30/

M. P. (2) jako manager była codziennie obecna w salonie, zgodnie z poczynionymi z M. P. (1) i P. L. (1) ustaleniami, iż pomoże im założyć salon; szacowała ona, że salon zacznie przynosić dochód po około 6 miesiącach funkcjonowania i godziła się na pracę bez wynagrodzenia przez ten okres. Salon miał niewielu klientów, wszystkie środki pochodzące z wynagrodzenia za wykonywane usługi fryzjerskie były przeznaczane na bieżące zakupy, jak na przykład kawy, czy ręczników.

Na co dzień funkcjonowanie salonu oraz pracowników nadzorowała M. P. (2). W salonie kilka razy w tygodniu bywali również P. L. (1) oraz M. P. (1), pracownicy traktowali ich jak współwłaścicieli, obydwoj wydawali polecenia pracownikom i angażowali się w promocję salonu fryzjerskiego. Co najmniej raz w tygodniu w salonie bywała również żona M. P. (1).

/dowód:

1. zeznania świadka D. P., protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 00:09:11 – 00:21:30,
2. zeznania świadka M. P. (2), protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 00:55:18-01:17:47,
3. zeznania świadka A. P., protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:04:43-00:22:59,
4. zeznania świadka K. K., protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:24:35- (...):36./

Utargi dzienne z salonu oraz wydatki były wpisywane do zeszytu. W grudniu 2010 r. salon przynosił niewielki przychód, ale nie wygenerował dochodu.

/dowód:

1. zeznania świadka M. P. (2), protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r. 00:55:18-01:17:47,
2. przesłuchanie powoda M. P. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 01:04:41-01:31:21./

W salonie były zatrudnione 3 fryzjerki, przez okres zatrudnienia (2 miesiące, to jest do stycznia 2011 r.) nie otrzymały potwierdzenia zawarcia umów o pracę na piśmie, dostały je po zamknięciu salonu, wraz z deklaracją PIT-11. Umowy z pracownikami były zawarte przez M. P. (1). Dokumenty przygotowała księgowa obsługująca także działalność gospodarczą P. L. (1). Wpłaty dla pracowników w grudniu 2010 r., w łącznej kwocie około 4.000 zł zapłacił P. L. (1), obawiając się żeby pracownicy nie skierowali sprawy do sądu. Składki na ubezpieczenie społeczne opłacał M. P. (1).

W grudniu 2010 r. pozwany P. L. (1) miał zaległości wobec ZUS w wysokości około 3.000 zł oraz zaległości z tytułu rat kredytu bankowego, zaciągniętego na zakup samochodu. Na jego utrzymaniu pozostawały wówczas córka i będąca na urlopie wychowawczym żona M. L.. Wobec wydatkowania przez P. L. (1) kwoty około 4.000 zł w okresie przedświątecznym oraz konieczności poniesienia kosztów przygotowania świąt Bożego Narodzenia M. L. zwróciła się do swoich rodziców o wsparcie finansowe, również na bieżące koszty utrzymania.

W pierwszym kwartale 2011 r. P. L. (1) zakończył umowę kredytu na sfinansowanie zakupu pojazdu i oddał samochód do banku w celu rozliczenia z zaległych i przyszłych rat kredytu. P. L. (1) nie zwracał się do M. P. (1) o zwrot kwoty 4.000 zł wydatkowanej na wynagrodzenia dla pracownic salonu fryzjerskiego.

/dowód:

1. zeznania świadka A. P., protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:04:43-00:22:59,
2. zeznania świadka K. K., protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 00:24:35- (...):36,
3. przesłuchanie powoda M. P. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 01:00:13-01:31:59,
4. przesłuchanie pozwanego P. L. (1), protokół rozprawy z dnia 27.03.2014 r., 01:55:32-01:56:06,
5. zeznania świadka M. L., protokół rozprawy z dnia 24.10.2014 r., 00:41:04-01:12:06/

Pod koniec grudnia 2010 r. P. L. (1) poinformował M. P. (1), że wynagrodzenie za wykonane zlecenie otrzymał w transzach i na bieżąco je zużywał. M. P. (1) nie dysponował dalszymi środkami pieniężnymi, które mogłyby posłużyć finansowaniu funkcjonowania niedochodowej działalności gospodarczej i deklarował zakończenie jej prowadzenia. P. L. (1) nakłaniał go do zaciągnięcia kredytu na czas rozwoju działalności. Żona M. P. (1) była przeciwna takiemu rozwiązaniu, z uwagi na obciążające małżonków zaciągnięte wcześniej kredyty. Decyzje o zamknięciu salonu podjął M. P. (1). Salon działał do końca stycznia 2011 r., ponieważ do końca miesiąca został opłacony czynsz. Umowa najmu lokalu została rozwiązana w dniu 28 lutego 2011 r.

Po zamknięciu salonu pozostawały nieuregulowane zobowiązania z tytułu zakupu kosmetyków i z tytułu czynszu za lokal za luty 2011 r. M. P. (1) kontaktował się z P. L. (1) w sprawie uregulowania należności, informował kolegę, że jest w złej sytuacji finansowej, ponieważ stracił pracę i zwracał się o zapłatę połowy należności za kosmetyki i czynsz. P. L. (1) odmówił płatności wskazując, iż nie ma środków i został mu zabrany samochód.

Po rozwiązaniu umowy najmu lokalu przedmioty z salonu fryzjerskiego zostały umieszczone w najętym garażu i następnie były sprzedawane. Garaż był najmowany przez okres 6 miesięcy z miesięcznym czynszem około 200-250 zł. Część wyposażenia salonu (...) sprzedał na portalu aukcyjnym Allegro: fotele fryzjerskie, myjnię, ladę, wózki fryzjerskie, podgrzewacz do wody. Komputer zakupił Ojczym P. L. (1) za kwotę ok. 300 zł. Pozostałe sprzęty zostały rozdane.

M. P. (2) znalazła kupca na kosmetyki, któremu P. L. (1) sprzedał je za kwotę około 1.500 zł a następnie przelał te środki na konto M. P. (1) w celu pokrycia części zaległości pozostałych po zamknięciu salonu. Łącznie kwota uzyskana

ze sprzedaży ruchomości na portalu Allegro oraz ze sprzedaży kosmetyków wyniosła 3.500 zł. Ś. te w całości zostały przeznaczone na pokrycie zaległych należności.

/dowód:

1. zeznania świadka D. P., protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 00:09:11 – 00:21:30,
2. zeznania świadka Z. S., protokół rozprawy z dnia 24.10.2013 r., 00:20:00-00:23:50,
3. korespondencja e-mailowa, k. 58-59,
4. przesłuchanie powoda M. P. (1), protokół rozprawy z dnia 10.03.2015 r., k. 456./

M. P. (1) poniósł wydatki na prowadzenie działalności gospodarczej pod nazwą C. w wysokości 36.442,31 zł, wydatki obejmowały: wynagrodzenie pracowników, koszty zakupu sprzętu i kosmetyków do gabinetu oraz opłaty związane z eksploatacją lokalu.

/dowód:

1. zeznania świadka D. P., protokół rozprawy z dnia 6.02.2014 r., 00:09:11 – 00:21:30,
2. faktura VAT nr (...) z dnia 29.11.2010 r., k. 14-15
3. faktura VAT nr (...) z dnia 24.11.2010 r., k. 16
4. faktura VAT nr (...) z dnia 10.12.2010 r., k. 17,
5. faktura VAT nr (...) z dnia 20.12.2010 r., k. 18,
6. faktura VAT nr (...) z dnia 12.12.2010 r., 19-20,
7. faktura VAT nr (...) z dnia 7.12.2010 r., k. 21
8. faktura VAT nr (...) z dnia 29.11.2010 r., k. 22,
9. faktura VAT nr (...) z dnia 29.11.2010 r., k. 23
10. faktura VAT nr (...) z dnia 29.11.2010 r., k. 24,
11. faktura VAT nr (...) z dnia 28.11.2010 r., k. 25,
12. faktura VAT nr (...) z dnia 25.11.2010 r., k. 26,
13. faktura VAT nr (...) z dnia 23.11.2010 r., k. 27,
14. faktura VAT nr (...) z dnia 22.11.2010 r., k. 28,
15. faktura VAT nr (...) z dnia 31.12.2010 r., k. 29,
16. faktura VAT nr (...) z dnia 4.01.2011 r., k. 30,
17. faktura VAT nr (...)//2011 z dnia 02.02.2011 r., k. 31,
18. paragon fiskalny nr (...), z dnia 6.12.2010, nr (...) z dnia 24.11.2010, nr (...) z dnia 27.11.2001 nr (...) z dnia 26.11.2010 r. k. 32,
19. lista płac nr 1/10 za miesiąc grudzień 2010 r. k. 33,

20. kartoteka dochodowa za okres grudzień 2010 wydruki ZUS P
21. zapisy w buforze za miesiąc (...) z dnia 20.04.2011 r. k. 34,
22. dowód wpłaty z dnia 15.11.2010 z dnia 13.12.2010 r. k. 35,
23. operacja przelewu z dnia 06.12.2010, 24.11.2010, 22.11.2010 k. 36-38
24. nota odsetkowa z dnia 26.01.2011 nr (...)26.01.2011 k. 39,
25. korespondencja e-mailowa k. 40
26. wyciąg bankowy k. 376-380
27. zestawienie zaksięgowanych transakcji k. 381
28. faktura VAT nr (...) 2010

M. P. (1) zwracał się do P. L. (1) o pokrycie części kosztów związanych z salonem fryzjerskim. Pismem z dnia 11 maja 2011 r. pełnomocnik powoda M. P. (1) wezwał pozwanego P. L. (1) do zapłaty kwoty 18.862,65 zł tytułem kosztów poniesionych w związku z działalnością spółki cywilnej.

/dowód:

1. korespondencja e-mailowa, k. 56-57, 61
2. przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 11.05.2011 r. z dowodem nadania k. 62-65./

### **Sąd zważył, co następuje:**

Roszczenie powoda w przeważającej części zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 860 § 1 k.c. przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Stosownie do treści § 2 powołanego powyżej przepisu umowa spółki powinna być stwierdzona pismem. Spółka jest stosunkiem prawnym powstałym na podstawie umowy, przez którą jej strony, czyli wspólnicy, zobowiązują się do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego przez działanie w sposób oznaczony, w szczególności przez wniesienie wkładów. Jego źródłem jest umowa obligacyjna, która wywołuje również skutki z zakresu prawa rzeczowego. Z uwagi na występujące elementy o charakterze organizacyjnym spółkę cywilną można uznać za pewną jednostkę organizacyjną, organizację wspólników, pozbawioną jednak odrębnej od nich podmiotowości prawnej. Konsekwencje braku podmiotowości prawnej spółki cywilnej wyrażają się między innymi w tym, że stroną zawieranych umów, podmiotami praw i obowiązków są wszyscy wspólnicy, a nie spółka, majątek spółki jest majątkiem wspólnym wspólników, odpowiedzialność za zobowiązania spółki ponoszą wspólnicy nie spółka.

Zastrzeżenie formy pisemnej umowy spółki cywilnej wprowadzone w § 2 art. 860 k.c. należy rozpatrywać w oparciu o przepisy części ogólnej Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 74 § 1 k.c. zastrzeżenie formy pisemnej bez ryguru nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Tym samym niezachowanie takiej formy nie wywołuje żadnych negatywnych skutków w zakresie powstania stosunku prawnego spółki, a jedynie skutkuje ograniczeniami w zakresie dowodzenia faktu zawarcia umowy czy jej treści za pomocą dowodu z zeznań świadków czy przesłuchania stron. W niniejszej sprawie sąd dopuścił dowód ze świadków oraz z przesłuchania stron na okoliczność zawarcia umowy spółki opierając się w tym zakresie na art. 74 § 2 k.c., który wskazuje, że pomimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w

sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Zauważyć należy, że fakt zawarcia umowy został uprawdopodobniony przez powoda dowodem w postaci umowy najmu lokalu z dnia 15 listopada 2010 r. (k. 10). Umowa ta została bowiem zawarta pomiędzy (...) sp. z o.o. jako wynajmującym oraz z powodem M. P. (1) i pozwanym P. L. (1) jako najemcami przedmiotowego lokalu. Jak wynika z § 3 umowy wynajmowany lokal miał być wykorzystywany przez najemców na prowadzenie salonu fryzjerskiego. W związku z powyższym w ocenie sądu zaistniała okoliczność tzw. początku dowodu na piśmie. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa pismo uprawdopodobniające fakt dokonania czynności może mieć charakter urzędowy (np. potwierdzenie uiszczenia należności publicznoprawnej związanej z zawarciem umowy) lub prywatny. Nie jest konieczne, aby pismo uprawdopodobniające, w rozumieniu art. 74 § 2 k.c., fakt dokonania czynności prawnej, którego istnienie stanowi podstawę dopuszczenia dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron dla wykazania, że czynność ta została dokonana, pochodziło od strony, przeciwko której dowód taki ma być prowadzony, ani też, aby było podpisane przez jedną ze stron. Za początek dowodu na piśmie należy uznać każde pismo, które pozostaje w związku z czynnością prawną, jak list, własne zapiski strony, przeciwko której dowód jest skierowany, treść pozwu w innej sprawie, treść protokołu sądowego w innej sprawie, rachunek, korespondencję między stronami, potwierdzenie odbioru itd. (por. orz. SN z dnia 23 listopada 1945 r., C I 132/45, OSN 1947, poz. 32). Biorąc powyższe pod uwagę sąd doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie zachodzi tzw. początek dowodu na piśmie w postaci umowy najmu lokalu z dnia 15 listopada 2010 r., co uzasadniało dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków oraz stron na okoliczność zawarcia umowy spółki cywilnej.

Jak wynika z treści przytoczonego powyżej przepisu art. 860 § 1 k.c. do postanowień przedmiotowo istotnych umowy spółki (essentialia negotii) należy zaliczyć dwa postanowienia: zobowiązanie wspólników do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego oraz ich zobowiązanie do działania w sposób oznaczony dla jego osiągnięcia (por. A. Herbet, Spółka..., s. 195 i n., który posługuje się określeniem „minimalnych składników umowy spółki”). Pojęcie celu należy odnieść do osiągnięcia korzyści mających dającą się określić wartość gospodarczą. Korzyścią gospodarczą może być w szczególności zarówno osiąganie zysku jak i uzyskanie oszczędności wydatków czy kosztów może ona też polegać na stworzeniu możliwości ułatwieniu osiągnięcia zysku w dalszych działaniach wspólników. Umowa spółki powinna więc precyzować wspólny cel gospodarczy, dla którego spółka zostaje zawarta, oraz zawierać określenie sposobu działania każdego ze wspólników dla osiągnięcia zamierzonego celu. W szczególności, gdy wspólnik zobowiązuje się do wniesienia wkładu, w umowie należy wskazać jego przedmiot i wartość. Brak któregokolwiek z tych postanowień powoduje, że zawarta umowa nie jest umową spółki w rozumieniu art. 860 § 1 k.c.

Jak wynika z zeznań świadków oraz powoda w niniejszej sprawie zostały poczynione pomiędzy powodem a pozwanym ustalenia dotyczące wszystkich niezbędnych elementów konstruujących umowę spółki cywilnej.

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych złożonych przez strony do akt niniejszej sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana w toku postępowania, zeznań świadków i przesłuchania stron. Sąd dał wiarę zeznaniom świadków D. P., M. P. (3), Z. S., A. P., K. K. bowiem były one spójne, przekonujące, wzajemnie się uzupełniały i nie zawierały sprzeczności, nadto znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd oparł się również na zeznaniach powoda M. P. (1), bowiem były zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, znajdowały potwierdzenie w zeznaniach świadków oraz w przedłożonych dokumentach prywatnych. Sąd dał wiarę wyjaśnieniom pozwanego P. L. (1) oraz zeznaniom świadka M. L. jedynie częściowo tj. w zakresie jaki znajdował uzasadnienie z pozostałym zebrany materiał dowodowy. W pozostałym zakresie wyjaśnienia powoda i zeznania tego świadka sąd uznał za niewiarygodne, stanowiące wyłącznie przyjętą linię obrony na potrzeby niniejszego postępowania, niespójne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd nie uwzględnił wniosku strony pozwanej o powołanie biegłego z zakresu księgowości w celu ustalenia wyniku finansowego spółki i jej rzeczywistej straty zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 24 kwietnia 2014 r., bowiem wniosek ten zgłoszony na gruncie postępowania nieprocesowego nie został następnie podtrzymany przez pozwanego po przekazaniu sprawy do rozpoznania w postępowaniu procesowym.



D. P. – była żona powoda bezpośrednio uczestniczyła w rozmowach stron dotyczących założenia i prowadzenia salonu fryzjerskiego – potwierdziła, iż pozwany P. L. (1) zamierzał wspólnie z jej byłym mężem M. P. (1) prowadzić zakład fryzjerski. Jak wynika z zeznań świadka inicjatywa założenia wspólnie salonu fryzjerskiego wyszła od P. L. (1) który miał koleżankę znajdującą się na tej branży - M. P. (3). Strony ustaliły że M. P. (1) na początku zainwestuje 25.000 zł z czego 15.000 zł pochodziło z jego oszczędności a kwota 10.000 zł zostanie pożyczona od teściowej. Świadek wskazała iż zgodnie z ustaleniami stron P. L. (1) miał wnieść analogiczny wkład do spółki w grudniu 2010 r. – wówczas bowiem spodziewał się wypłaty wynagrodzenia w związku z wykonywanym zleceniem montażu okien. P. L. (1) proponował nawet że odda powodowi ziemię w zastaw na uprawdopodobnienie wywiązania się z jego zobowiązań jednakże propozycja ta została odrzucona przez powoda (który uznał, iż jest to niepotrzebne skoro strony są przyjaciółmi i mają do siebie wzajemne zaufanie). Według twierdzeń świadka strony ustaliły nadto że salon będzie prowadziła menager M. P. (3), przy czym nie będzie ona współnikiem, nie miała wносить do spółki żadnego wkładu, miała otrzymać wynagrodzenie zależne od uzyskanego dochodu. Dodatkowo świadek wskazała, że pozwany wspólnie z powodem i M. P. (3) angażowali się w znalezienie lokalu, jego remont urządzenie. Pozwany uczestniczył w rekrutacji pracownic, zajmował się marketingiem, reklamą salonu, organizował ulotki.

Wypowiedzi D. P. pokrywają się z zeznaniami świadka M. P. (3), która podała, że powód i pozwany wspólnie rozmawiali z nią o powierzeniu jej funkcji managera salonu fryzjerskiego. Świadek wskazała, że wraz z powodem i pozwanym wspólnie zajmowała się organizowaniem salonu, poszukiwaniem lokalu, wyposażeniem go, wspólnie też zajmowali się rekrutacją pracowników. Świadek przyznała również, że była umówiona z M. P. (1) i P. L. (1), że jak salon zacznie przynosić zyski wówczas ustalą jej wynagrodzenie.

Nadto świadek Z. S. potwierdziła że umowę najmu została zawarta przez powoda i pozwanego jako najemców, a urządzeniem lokalu zajmowało się dwóch panów.

Z zeznań świadka A. P. wynikało, że miała ona wiedzę że pozwany i powód wspólnie prowadzili spółkę, nie było wiadomo który z nich był właścicielem, wspólnie zarządzali, przy czym na co dzień w salonie przebywała M. P. (2). Symptomatyczne było również to że w sprawie wypłaty wynagrodzeń M. P. (2) odsyłała pracowników zarówno do pozwanego jak i powoda. Świadek otrzymała umowę o prace dopiero po zakończeniu umowy.

Z zeznań świadka K. K. wynikało że powód z pozwanym wspólnie prowadzili salon. Obydwaj uczestniczyli w rekrutacji świadka. Na co dzień w salonie była M. P. (4), przy czym strony postępowania tak samo często pojawiali się w salonie kilka razy w tygodniu. Świadek nie odniosła wrażenia, aby któryś ze stron postępowania był właścicielem spółki a druga tylko pomagała.

Wypowiedzi powoda pokrywają się z przytoczonymi zeznaniami świadków, którzy – poza D. P. – są osobami obcymi dla powoda, niezainteresowanymi rozstrzygnięciem, niepowiązanymi wzajemnie, toteż ocenić trzeba, że ich zeznania są prawdziwe i oddają faktyczny przebieg wydarzeń.

Sąd tylko częściowo oparł się na zeznaniach świadka M. L. i przesłuchaniu pozwanego, którzy podwali, że pozwany jedynie pomagał powodowi w prowadzeniu działalności gospodarczej. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności z zebrany w sprawę materiałem dowodowym i zasadami doświadczenia życiowego. Znamionym w ocenie sądu był fakt, iż pozwany nie był w stanie uzasadnić dlaczego podpisał umowę najmu z dnia 15 listopada 2010 r. skoro twierdził, iż jedynie pomagał koledze w prowadzeniu działalności, uprzednio wyszukując biuro pośrednictwa obrotu nieruchomościami i kontaktując się z nim z wyłączeniem powoda. Następnie pozwany wykazywał daleko idące zaangażowanie w przygotowanie rozpoczęcia działalności gospodarczej. Przejawiało się nie tylko osobistym uczestnictwem w wykonywaniu prac remontowo-adaptacyjnych, ale także w zleceniu pracownikom zatrudnianym w ramach odrębnej działalności gospodarczej prac w salonie fryzjerskim. Sąd miał również na uwadze, że pozwany był każdorazowo pytany o opinię we wszystkich sprawach dotyczących salonu, począwszy od istotniejszych jak nazwa, do mało istotnych, jak wygląd zastawy kawowej. P. L. (1) z wyłączeniem M. P. (1) kontaktował się z firmą poligraficzną i twórcą witryn internetowych i sam zapłacił wynagrodzenie za ich usługi.

W ocenie sądu istotne znaczenie miało postępowanie P. L. (1) w grudniu 2010 r., kiedy to pozwany będąc w trudnej sytuacji finansowej (mając zadłużenie wobec ZUS na kwotę 3.000 zł, nieuregulowany kredyt samochodowy, na utrzymaniu żonę będącą na urlopie wychowawczym oraz małą córkę), w okresie przedświadczeniowym wypłacił wynagrodzenie pracownikom salonu w kwocie około 4.000-4.500 zł. Sąd nie dał wiary twierdzeniom pozwanego, iż jedyną motywacją takiego działania była chęć pomocy koledze w celu uchronienia go przed dochodzeniem przez pracownice salonu roszczeń o zapłatę wynagrodzenia na drodze procesu. Zdaniem sądu takie postępowanie świadczy, iż pozwany również czuł się odpowiedzialny za wypłatę wynagrodzeń dla pracowników salonu czy też nawet mógł obawiać się że zostanie pozwany w sprawie o zapłatę wynagrodzenia. Dodatkowo Sąd Rejonowy miał na uwadze, iż pozwany nie był w stanie wytłumaczyć dlaczego dotychczas nie zwrócił się do powoda o zwrot udzielonej mu pożyczki, choć jego sytuacja finansowa nie jest zadowalająca.

Nadto ustalone okoliczności faktyczne nie potwierdziły stanowiska pozwanego jakoby strony zawarły umowę spółki cichej. Obecnie obowiązujące przepisy nie zawierają regulacji spółki cichej. Odnosząc się zatem do regulacji zawartej w rozporządzeniu Prezydenta RP z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz. U. z 1934 nr 57 poz. 502) stwierdzić należy, iż istotą spółki cichej było wniesienie przez wspólnika cichego wkładu, zazwyczaj rzeczowego lub pieniężnego, w zamian za prawo do udziału w zysku. Wniesienie tego udziału nie powodowało powstania żadnej wspólnoty ze wspólnikiem jawnym, wspólnik cichy nie odpowiadał również za zobowiązania wobec wierzycieli. Zgodnie z art. 683 kodeksu handlowego, do prowadzenia spraw przedsiębiorstwa uprawniony i zobowiązany był kupiec. To on podejmował samodzielnie decyzje w zakresie swojej działalności. Tymczasem jak wynika z zeznań świadków w niniejszej sprawie zysk z prowadzonej wspólnie działalności miał być dzielony po równo dla powoda i pozwanego. W momencie gdy spółka zaczęła przynosić dochody wówczas miało być ustalone wynagrodzenie M. P. (2), zależne od zysku; decyzje w sprawach finansowych i organizacyjnych były podejmowane wspólnie przez powoda i pozwanego, stąd w ocenie sądu twierdzenia pozwanego o zawarciu spółki cichej nie zasługują na uwzględnienie.

Bez znaczenia dla przyjęcia, iż doszło między stronami do zawarcia umowy spółki cywilnej jest fakt, iż na fakturach widnieją dane i numer NIP powoda. Wskazać należy, iż faktura jest dokumentem księgowym, rozliczeniowym, stwierdzającym dokonanie danej operacji gospodarczej, lecz samo wystawienie faktury nie przesądza o powstaniu stosunku prawnego. Przepis art. 19 ustawy o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym nie daje podstawy do konstruowania domniemania prawdziwości faktury. Faktura nie ma również waloru dokumentu urzędowego (z uzasadnienia wyroku SN z dnia 7 marca 2002 r. III CRN 41/01, publ. PP 2002/11/63).

Tymczasem dla zawarcia umowy spółki istotne jest zgodne oświadczenia stron dotyczące współdziałania dla osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego, poprzez działanie w określony sposób. W ocenie sądu prowadzenie działalności w formie salonu fryzjerskiego, na którą umówiły się strony, bez wątplenia mieściło się w pojęciu wspólnego celu gospodarczego.

Na podstawie osobowych źródeł dowodowych w postaci dowodu z przesłuchania świadków oraz stron, oraz dokumentów w postaci umowy najmu z dnia 15 listopada 2010 r. sąd doszedł do przekonania, że pomiędzy powodem i pozwanym został nawiązany stosunek spółki cywilnej. Z materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że strony zobowiązały się do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego (salon fryzjerski) oraz zobowiązały się do określonego działania dla osiągnięcia zamierzonego celu gospodarczego. Pozwany czynnie angażował się w zakładanie salonu, poszukiwanie lokalu, pomagał w rekrutacji pracownic, zajmował się promocją salonu, zamawiał ulotki, wizytówki, stronę www, logo salonu. Pozwany często też przebywał w salonie fryzjerskim, wydawał polecenia pracownikom. Całokształt zachowania pozwanego, odtworzonego w postępowaniu dowodowym, dał podstawę do przyjęcia, że zakres czasowe, organizacyjne i finansowe zaangażowania P. L. (1) zdecydowanie przekracza ramy przyjacielskiej pomocy w zakładaniu przez sąsiada działalności gospodarczej, a potwierdza twierdzenia powoda o istnieniu między stronami umowy spółki cywilnej, zawartej w formie ustnej. Za nieprawdopodobną ocenić należy wersję pozwanego, iż uczestniczenie w poszukiwaniu lokalu, zawarciu umowy najmu, przystosowaniu lokalu, reklamowo-marketingowej obsłudze powstającej działalności, poszukiwaniu pracowników, finansowaniu ich wynagrodzenia wynikało wyłącznie z relacji towarzyskiej, jaka łączyła go z powodem.

Przechodząc do rozważań dotyczących trybu postępowania wskazać należy, iż sąd podzielił w pełni pogląd prawny wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2002 r. I ACa 1338/01, zgodnie z którym wspólnik spółki cywilnej może dochodzić zwrotu wniesionego do spółki wkładu w postępowaniu procesowym w sprawie z jego powództwa przeciwko wspólnikowi o zapłatę jak również może wierzytelność z tego tytułu zgłosić do potrącenia. Nie ulega wątpliwości, że wspólnicy mogą dokonać rozliczeń majątku spółki w drodze umowy. Jeżeli zaś istnieje między nimi spór w tym zakresie, każdy ze wspólników może złożyć wniosek o zniesienie współwłasności wspólnego majątku. Zgodnie bowiem z art. 875 § 1 k.c., od chwili rozwiązania spółki do wspólnego majątku stosuje się odpowiednio przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, z wyłączeniem spraw ujętych w § 2 i § 3 art. 875 k.c. Oznaczało, że podział majątku spółki następuje na wniosek współwłaściciela (art. 210 k.c.) w trybie nieprocesowym uregulowanym w art. 617 - 625 k.p.c., w sposób określony w art. 211 i art. 212 k.c. Majątek wspólników, to przysługujące im prawa majątkowe, czyli aktywa. Przedmiotem zaś współwłasności w ścisłym tego słowa znaczeniu są tylko rzeczy oraz wierzytelności do świadczenia niepodzielnego. One tylko mogą podlegać podziałowi stosownie do okoliczności w sposób przewidziany art. 211 i art. 212 k.c. Uregulowanie art. 875 § 1 k.c. nie dotyczy jednak wkładów wniesionych zgodnie z umową do spółki, gdyż sposób ich rozliczenia przewiduje art. 875 § 2 k.c. Na jego podstawie wspólnik uzyskuje roszczenie przeciwko wspólnikowi (wspólnikom) zarządzającym majątkiem spółki o zwrot wkładu (pomniejszonego ewentualnie o udział w stracie). Realizacja tego roszczenia następuje w procesie, a nie w sprawie o zniesienie współwłasności majątku wspólników. Będzie to też zawsze (z jednym wyjątkiem, gdy do spółki jako wkład wniesiono rzeczy do używania) żądanie o zapłatę stosownej kwoty pieniężnej (stanowiącej równowartość jego wkładu oznaczoną w umowie spółki, a w braku takiego oznaczenia - wartość wkładu z chwili jego wniesienia - art. 871 § 1 k.c. w związku z art. 875 § 2 k.c.).

Wskazać należy iż co do zasady dopuszczalne jest powództwo wytoczone przez wspólnika spółki cywilnej przeciwko drugiemu wspólnikowi o zwrot nakładów poczynionych z majątku odrębnego na majątek spółki cywilnej nie mających pokrycia w aktywach spółki. W takiej sytuacji nakłady stanowiąc będą stratę spółki w części w jakiej nie mają pokrycia w aktywach spółki cywilnej. Wspólnik, który spełnił świadczenie w wykonaniu zobowiązań spółki (art. 864 k.c.) może żądać od innych wspólników zwrotu świadczenia w częściach równych. (por wyrok Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 1 października 1998 r. I CKN 309/98

Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym stanowisk stron spółka nie posiada majątku, który mógłby podlegać podziałowi jako majątek tej spółki.

Wobec braku istnienia majątku spółki nadającego się do podziału oraz faktu, iż przedmiotem żądania pozwu było faktyczne rozliczenie wspólników na zasadach solidarności zobowiązań sprawę należało rozpoznać w postępowaniu procesowym.

Zgodnie z art. 875 § 2 k.c. z majątku pozostałego po zapłaceniu długów spółki zwraca się wspólnikom ich wkłady, stosując odpowiednio przepisy o zwrocie wkładów w razie wystąpienia wspólnika ze spółki.

Stosownie do treści art. 871 §1 k.c. wspólnikowi występującemu ze spółki zwraca się w naturze rzeczy, które wniósł do spółki do używania, oraz wypłaca się w pieniądzu wartość jego wkładu oznaczoną w umowie spółki, a w braku takiego oznaczenia - wartość, którą wkład ten miał w chwili wniesienia. Nie ulega zwrotowi wartość wkładu polegającego na świadczeniu usług albo na używaniu przez spółkę rzeczy należących do wspólnika.

Wprawdzie przepis art. 871 § 2 k.c. wprost tego nie przewiduje, ale przy ustaleniu wartości majątku pozostałego po odjęciu wkładów wskazuje się na konieczność uwzględnienia (odliczenia) wartości pasywów spółki (S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 833; J. Gudowski (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. II, 2011, s. 902). Gdyby tak określona suma wartości wkładów przewyższała wartość wspólnego majątku, po stronie występującego wspólnika powstaje obowiązek pokrycia niedoboru (S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 833; A.W. Wiśniewski, Prawo..., t. I, s. 93) w takim stosunku, w jakim uczestniczył w stratach. Jeżeli w chwili ustąpienia wspólnika wartość majątku spółki jest mniejsza od łącznej wartości wniesionych wkładów to ustępujący wspólnik otrzyma pełną wartość wniesionego przez siebie wkładu tylko wówczas, gdy z mocy umowy spółki był zwolniony od

udziału w stratach. W przeciwnym razie należeć mu się będzie suma odpowiednio mniejsza obliczona według stosunku w jakim wspólnik ten miał uczestniczyć w stratach spółki. (wyrok SA w Katowicach z dnia 30 grudnia 2003 r. sygn akt I ACa 824/03, Lex 193558)

Zgodnie z treścią art. 864 k.c. za zobowiązania spółki wspólnicy odpowiedzialni są solidarnie. Regulacja ta stanowi niejako dopełnienie unormowań zawartych w art. 863 k.c. Majątek wspólny wspólników obejmuje bowiem tylko aktywa. Długi (zobowiązania) ciężące na nich z tytułu stosunku spółki nie wchodzi w skład tak rozumianego majątku, lecz ciężą na nim. Zasada solidarnej odpowiedzialności stanowi konsekwencję z jednej strony wspólności celu i interesów wspólników połączonych stosunkiem prawnym spółki oraz z drugiej strony – braku podmiotowości prawnej spółki cywilnej. Zobowiązaniami spółki w rozumieniu art. 864 k.c. są wszelkie zobowiązania, które powstały w czasie trwania spółki w związku z działaniami podejmowanymi dla osiągnięcia przez nią określonego w umowie celu gospodarczego. Tytuł powstania zobowiązania jest natomiast obojętny. Zobowiązania te mogą wynikać zarówno z umów zawartych przez wspólnika w ramach uprawnień wynikających z art. 866 k.c., jak i z czynów niedozwolonych czy bezpodstawnego wzbogacenia. (por wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 maja 2014 I ACa 1339/13).

Odpowiedzialność wspólników za zobowiązania spółki jest solidarna, co oznacza że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od każdego wspólnika z osobna, od kilku z nich bądź od wszystkich wspólników łącznie, a spełnienie świadczenia przez któregokolwiek z nich zwalnia pozostałych (A. K., Prawo handlowe, 2012, s. 234). Jednocześnie, dopóki całe zobowiązanie nie zostanie wypełnione, wszyscy wspólnicy pozostają zobowiązani wobec wierzyciela (art. 366 k.c.). Wspólnicy odpowiadają przy tym bez ograniczeń, za całość zobowiązań spółki, zarówno całym majątkiem wspólnym, jak i każdy z nich odpowiada swoim majątkiem indywidualnym, nieobjętym wspólnością.

W razie zaspokojenia wierzyciela spółki z majątku indywidualnego wspólnika wówczas po jego stronie powstają roszczenia regresowe wobec pozostałych wspólników. Wspólnik, który spełnił świadczenie może żądać zwrotu jego odpowiedniej części uwzględniając udział wspólnika świadczącego od pozostałych wspólników. Jeżeli w umowie spółki lub innej umowie między wspólnikami nie zostały ustalone zasady rozliczeń między nimi wspólnik który świadczył, może żądać zwrotu w częściach równych. Odmienna regulacja wymaga jednakże wyraźnego określenia zasad dochodzenia roszczeń zwrotnych. Nie mają w tym zakresie znaczenia przyjęte w umowie spółki zasady uczestniczenia w zyskach czy w stratach ani wartość udziałów poszczególnych wspólników. Przy założeniu, że odpowiedzialność solidarna odnosi się zarówno do majątków indywidualnych, jak i do majątku wspólnego, należy przyjąć dopuszczalność roszczenia regresowego wobec spółki, czyli wobec wszystkich pozostałych wspólników w odniesieniu do majątku wspólnego (za takim roszczeniem opowiada się S. Grzybowski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 2, s. 818; A.W. Wiśniewski, Prawo..., t. I, s. 74).

Odpowiedzialność solidarna wspólników obejmuje wszystkie zobowiązania spółki, a więc zarówno wobec osób trzecich, jak i zobowiązania „zewewnętrzne” wobec wspólników. W przypadku zobowiązań, w których wierzycielem jest wspólnik uprawniony na podstawie odrębnego stosunku prawnego, wspólnicy odpowiadają solidarnie za zobowiązania, które powstały niezależnie od umowy spółki (np. z tytułu umowy sprzedaży). Gdyby zostało ono zaspokojone w całości przez wspólnika z majątku indywidualnego, przysługiwałyby mu roszczenia zwrotne do pozostałych wspólników, w tym również do wspólnika będącego zaspokojonym wierzycielem spółki. W związku z tym w osobie takiego wspólnika dojdzie do połączenia statusu wierzyciela i dłużnika w zakresie jego partycypowania w rozliczeniach regresowych, co oznacza, że w takim zakresie dochodzi do wygaśnięcia części jego wierzytelności. W konsekwencji należy przyjąć, że jeżeli wierzycielem spółki jest jeden ze wspólników, może on domagać się od pozostałych spełnienia należnego mu świadczenia pomniejszonego o przypadający na niego udział w zobowiązaniu wynikający z rozliczeń w ramach roszczeń regresowych. (Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Kopaczyńska-Pieczniak Katarzyna, Kozieł Grzegorz, Niezbecka Elżbieta, Sokołowski Tomasz Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna. LEX, 2014)

Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego spółka cywilna została rozwiązana i nie posiada obecnie żadnego majątku. Sąd ustalił iż powód od momentu powstania spółki do czasu jej rozwiązania poniósł nakłady na majątek spółki w łącznej wysokości 36.442,31 zł. Ze sprzedaży majątku spółki po jej rozwiązaniu powód otrzymał kwotę 3.500

zł, zatem o tą wartość należało pomniejszyć poniesiony przez powoda nakład, co dało kwotę 32.942,31 zł. Ponadto jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego strony nie określiły w ustnej umowie spółki cywilnej zasad dochodzenia roszczeń zwrotnych przyjąć zatem należy, że pozwany w ramach roszczenia regresowego może domagać się od powoda zwrotu spełnionego świadczenia w częściach równych, a zatem kwoty 16.471,15 zł ( $32\ 942,31\ \text{zł} : 2$ ).

Wbrew zarzutom sformułowanym w sprzeciwie od wyroku zaocznego (k. 166) powód dowiódł, że poniósł wszystkie wymienione w pozwie koszty. Sąd Rejonowy podział w tym zakresie argumentację przedstawioną przez powoda w piśmie przygotowawczym z dnia 18 grudnia 2013 r. (k. 319), w szczególności miał na uwadze, że w fakturze VAT numer (...) (k. 27), wskazano w uwagach, że należność została zapłacona przelewem bankowym, dokonanie płatności za kosmetyki objęte fakturą numer (...) (k. 14-15) potwierdza nota odsetkowa, wskazując na końcowy termin liczenia odsetek (k. 39), zeznania świadków Z. S., A. P. i K. K. potwierdzają dokonanie płatności czynszowych oraz z tytułu wynagrodzenia dla pracowników.

Analizując kwestię odsetek sąd doszedł do przekonania, iż winny zostać one naliczone w wysokości ustawowej od dnia 9 marca 2013 r.

Zgodnie z art. 455 k.p.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Dłużnik dopuszcza się zwłoki gdy nie spełnia świadczenia w terminie a jeżeli termin nie został oznaczony gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela (476 zd1 k.c.)

Jak wynika z akt sprawy pozwany dopiero w dniu 8 marca 2013 r. kiedy odebrał korespondencję od komornika otrzymał pierwszą informację o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu. W tym też dniu dowiedział się o zadaniu powoda. Wobec powyższego sąd uznał, że zasądzenie odsetek od zasądzonej kwoty uzasadnione jest od dnia następnego po otrzymaniu informacji o procesie a zatem do dnia 9 marca 2013 r. do dnia zapłaty.

Marginalnie wskazać trzeba, że pozwany wskazując na swoje zaangażowanie, również finansowe w funkcjonowanie przedmiotowego przedsiębiorstwa, nie sformułował zarzutu potrącenia poniesionych wydatków, wobec powyższego sąd nie badał szczegółowo kwestii wydatkowanych sum, ich przeznaczenia i celowości.

Wobec częściowego uwzględnienia powództwa sąd rozdzielił stosunkowo koszty procesu w oparciu o przepis art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd stosunkowo rozdzielił poniesione przez strony koszty, przyjmując, iż powód wygrał sprawę w 90 %. Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie kwotę 3.329 zł. Składają się na nie: kwota 912 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, oraz kwota 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na koszty poniesione przez pozwanego w łącznej kwocie 3.656 zł składają się opłata od sprzeciw w kwocie 456 zł, opłata od zażalenia w kwocie 183 zł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w kwocie 600 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Powód wygrał w 90 %, dlatego też należy mu się zwrot kosztów w kwocie 2.996,10 zł, w przypadku pozwanego jego obrona okazała się skuteczna w 10 %, stąd przysługuje mu zwrot kosztów w kwocie 365,60 zł. Po dokonaniu wzajemnej kompensacji kosztów pozwany zobowiązany jest do zwrotu powodowi kwoty 2.630,50 zł tytułem kosztów procesu.

Z powyższych względów sąd w punkcie I wyroku utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 9 marca 2012 r. w sprawie prowadzonej pod sygnaturą XI C 660/11 w punkcie I zakresie zasądzenia od pozwanego P. L. (1) na rzecz powoda M. P. (1) kwoty 16.471,15 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 9 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie II w zakresie zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2.630,50 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w punkcie II w pozostałym zakresie uchylił wyrok zaoczny z dnia 9 marca 2012 r. i dalej idące powództwo oddalił.

W związku ze stawiennictwem świadków na rozprawie został im przyznany zwrot kosztów dojazdu w łącznej kwocie 71,20. Powyższa kwota została tymczasowo poniesiona przez Skarb Państwa. Stąd też w oparciu o art. 113 ustawy o

kosztach sądowych w sprawach cywilnych w punkcie III wyroku sąd nakazał pozwanemu aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa brakującą kwotę tytułem poniesionych wydatków na koszty dojazdu świadków.

Z tych względów sąd orzekł, jak w wyroku.